



Nasza Kolonowska Rodzina Parafialna

03.06.2024 - 09.06.2024

Numer: 2024_22 (1575)

ul. Leśna 13, 47-110 Kolonowskie, t: +48 (77) 4611 167, e: parafia@parafia-kolonowskie.pl, www.parafia-kolonowskie.pl

1954 - 2024 - 70 rocznica Poświęcenia Naszej świątyni

Niedziela 09.06. Odpust parafialny. Przewodniczył będzie ks. dr Ginter Żmuda dyrektor wydziału gospodarczo-finansowego diecezji. Msze św. będą o 7:30 i 11:00. Nieszpory o 15:30. *Nie będzie Mszy św. o 17:00.*

NIEPOKALANE SERCE MARYI - módl się za nami

Opowiadanie

W XIX wieku w pewnym angielskim miasteczku po miesiącach pracy grupa murarzy ukończyła budowę bardzo wysokiego fabrycznego komina. Ostatni robotnik zszedł z niebezpiecznego drewnianego rusztowania. Wszyscy mieszkańcy miasteczka przyszli, by świętować to wydarzenie i pomagać przy rozbieraniu rusztowania. Gdy tylko wśród huku, kurzu, śmiechów i okrzyków runęły deski i belki, na szczycie komina zobaczono głowę robotnika, który robił wykończenie wewnętrznego kołnierza. Tłum zamarł. Zapanowało przerażenie. Potrzeba będzie wielu dni, by postawić nowe rusztowanie... w międzyczasie ten murarz umrze z zimna, pragnienia i głodu. Wśród zgromadzonych ludzi była również zrozpaczona matka murarza. W pewnym momencie podeszła pod komin, dała synowi znak i zawołała: Janie, zdejmij skarpety! Wśród tłumu rozszedł się szept: Biedaczka, rozpacz spowodowała jej w głowie zamęt. Ale kobieta nalegała. Aby jej nie martwić, Jan zdjął skarpetę. Kobieta krzyknęła znowu: Wywróć ją i znajdź supeł, potem zacznij pruć. Mężczyzna posłuchał i szybko w swoich dłoniach miał już spory kawałek wełny. Zrób to samo z drugą skarpetą, następnie zwiąż razem nici i zrzuć na dół, trzymając silnie jeden koniec. Jan wypełnił polecenie. Do tej wełnianej nici przywiązano nić bawełnianą, którą Jan przyciągnął do siebie. Potem do nici bawełnianej przyczepiono sznurek, a do sznurka gruby powróż i wreszcie mocną linę. Jan przywiązał ją mocno do komina i zszedł po niej wśród okrzyków tłumu.

Twoje życie i zbawienie zależy od rzeczy kruchych. Prawdopodobnie już je masz. Wystarczy pomyśleć.

Sentencja: Alberto Moravia - Im się jest szczęśliwszym, tym mniej uwagi poświęca się życiu innych osób.

Porządek Nabożeństw

Poniedziałek 03.06	
18:00	• Za ++ męża Helmuta Krupka, rodziców, teściów, braci, siostry i pokr. - Procesja
Wtorek 04.06	
18:00	• Za + Pawła Zuber w 3 r. śmierci. - Procesja
Środa 05.06	
17:00	• Za ++ rodziców Gertrudę i Waltra, ich rodziców, rodzeństwo, brata Jerzego, rodziców Martę i Emanuela oraz pokr. - Procesja
Czwartek 06.06	
17:45	<i>Koronka ku czci Bożego Miłosierdzia</i>
18:00	• Za ++ męża i ojca Jana w r. urodzin, jego rodziców Martę i Jana, braci Józefa i Franciszka, rodziców Krystynę i Wilhelma, brata Karola, ciocię Józefinę i pokr. - Procesja
Piątek 07.06 NSPJ uroczystość	
07:00	
17:30	<i>Różaniec</i>
18:00	• Za ++ rodziców Rutę i Ernesta Ochman, brata Rajmunda, teściów Antoninę i Józefa Steinert, szwagra Jerzego, szwagierkę Lidie, dziadków z obu stron, pokr. Ochman, Lasończyk, Steinert, Garbas, Stryczek, Skiba i dusze w czyśćcu
Sobota 08.06 NSNMP Naszej patronki	
08:00	• Za ++ matkę Helenę Krupka, dziadków Gertrudę i Franciszka, Jana i Annę, Annę i Pawła, ciocię Marię, ++ z rodzin Konieczko, Krupka, Szaton
17:30	<i>Różaniec</i>
18:00	• Z podz. za otrzymane łaski z prośbą za wst. NSM o Boże bł. zdrowie, opiekę z ok. urodzin oraz o Boże bł. w rodzinach dzieci
Niedziela 09.06 Odpust	
07:00	<i>Różaniec</i>
07:30	• Za ++ matkę Annę w r. urodzin, ojca Teodora, teściów Elżbietę i Gerharda, dziadków z obu stron
11:00	• Za żyjących i zmarłych parafian
15:30	<i>Nieszpory</i>

Ogłoszenia Duszpasterskie

Od poniedziałku do czwartku, po Mszy św. Procesje Oktawy Bożego Ciała. W czwartek poświęcenie kwiatów i wianków.

W środę o 17:00 Msza św. szkolna.

I piątek miesiąca. Msze św. o 7:00 w j. niemieckim i 18:00. **Od 8:00 odwiedziny chorych w domach z Komunią św.**

W sobotę **wspomnienie NSNMP - Naszej patronki**. Msza św. Wynagradzająca, ku Jej czci o 8:00. W świątyni i w transmisji, w tym dniu, wspólne modlitwy:

12:00 - Anioł Pański

15:00 - Koronka ku czci Bożego Miłosierdzia

17:30 - Różaniec

21:00 - Apel Jasnogórski

W niedzielę **ODPUST** - kolekta na cele parafii. Msze św. o 7:30 i 11:00. Nieszpory o 15:30. *Nie będzie Mszy św. o 17:00.*

Dziękujemy za sprzątanie naszej świątyni w mijającym tygodniu. Bóg zapłać.

W nadchodzącym tygodniu do sprzątanie kościoła prosimy panie z ul. Haraszowskie: Natalia Meinel, Eleonora Bonk, Lidia Mesjasz, Klaudia Skiba.

Zapowiedzi przedślubne:

zap. III: Marlena Szampera zam. Kolonowskie i Wojciech Kret zam. Kolonowskie.

zap. III: Emilia Konieczko zam. Kolonowskie i Przemysław Czeredrecki zam. Opole

- Najbliższy termin Mszy św. z Intencjami zbiorowymi: piątek 21.06. o godzinie 18:00.
- Diecezjalna Pielgrzymka Chorych i Osób Niepełnosprawnych na Górę Świętej Anny, która odbędzie się w sobotę 8 czerwca, rozpoczęcie o godzinie 9:30.
- Diecezjalna Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców na Górę Świętej Anny, która odbędzie się 30 czerwca. Wyjazd rowerzystów o 6:30.

Refleksja na temat Bożego Ciała w całym Kościele i Naszej parafii (*70 lat*), do przeczytania w następnym - **Odpustowym** - wydaniu Gazetki parafialnej.

Do nabycia: Gość Niedzielny, Mały Gość, Apostolstwo, Rycerz i inne

Na wesolo: Student pyta kolegę - Poradz mi jak napisać do ojca SMS-a o tym, że znów oblałem egzamin? - Napisz tak „egzaminu skończone, u mnie nic nowego”.

Refleksja

„Faryzeusze śledzili Jezusa, czy uzdrowi go w szabat, żeby Go oskarżyć. On zaś rzekł do człowieka, który miał uschłą rękę: „Stań tu na środku!”. A do nich powiedział: „Co wolno w szabat: uczynić coś dobrego czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?”. Lecz oni milczeli. Wtedy spojrzawszy wkoło po wszystkich z gniewem, zasmucony z powodu zatwardziałości ich serca, rzekł do człowieka: „Wyciągnij rękę”. Wyciągnął, i ręka jego stała się znów zdrowa. A faryzeusze wyszli i ze zwolennikami Heroda zaraz odbyli naradę przeciwko Niemu, w jaki sposób Go zgładzić”. Szabat, który ma służyć życiu, zostaje przez faryzeuszy splamiony myślą o śmierci. Milczą, kiedy Jezus pyta ich, czy w szabat można zabić, ponieważ właśnie w dzień szabatu myślą o zgładzeniu Jezusa. Jest to przekleństwo ciężące na wszystkich ludziach, którzy bezwarunkowo służą prawu: stają się przyczyną śmierci, gdyż zniewalają życie. Często nieświadomie przestają nawet pamiętać o Bogu czy o ludziach, ogarnięci tylko jedną obsesją: prawem. Jako ludzie strachliwi albo myślący ściśle, uważają za rzecz prostszą i pewniejszą trzymać się skrupulatnie tego, co jest napisane. I starają się to wszystko narzucić innym, nie dopuszczając żadnej możliwości zmiany. Niewolnicy potrzebują niewolników. Po czyjej stronie jesteśmy my? Takie pytanie może się wydawać obraźliwe, ale pokusa formalizmu zawsze nam grozi. Wystarczy zobaczyć, co uczyniliśmy z naszą niedzielą: znowu zakazy i nakazy. Teraz z kolei istnieje tendencja, żeby wszystko odrzucać, ale odrzucanie niekoniecznie jest wyzwoleniem - jest to inny sposób ustąpienia formalistom: nie chcemy mieć nic do czynienia z tym, co oni obrzydzili. Lepiej spróbować zrozumieć - w duchu Jezusa - co to znaczy, że szabat ustanowiony został dla człowieka. Niedziela może się stać świętem życia: to czas, kiedy nareszcie można odetchnąć, spotkać się z bliskimi, spotkać się z Bogiem. Udane niedziele mogłyby nas nauczyć, jak przeżywać całe życie w obecności Boga. Ewangelista zresztą nie zamyka nas w dyskusjach na temat szabatu. Pytanie Jezusa jest pytaniem tego, który wyzwala: „Czy wolno uczynić coś dobrego, czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?”. Kiedy czujemy, że formalizm albo przeciwnie, pogarda dla prawa, mogłyby zaciemnić nasz osąd, skierujmy się intuicyjnie ku dobru i ku życiu.

św. Jan Paweł II - „W Pawłowe przeciwstawienie „ducha” i „ciała” wpisane jest również przeciwstawienie „życia” i „śmierci”. Jest to problem poważny, gdyż należy od razu stwierdzić, że materializm jako system myślowy, w każdej swojej postaci, oznacza akceptację śmierci jako definitywnego kresu ludzkiego bytowania. Wszystko, co materialne, jest niszczone, a zatem ciało ludzkie jest śmiertelne. Skoro człowiek jest w istocie swojej tylko „ciałem” — zatem śmierć pozostaje dla niego granicą i kresem nieprzekraczalnym. W tym kontekście rozumiemy stwierdzenie, że życie ludzkie jest wyłącznie „bytowaniem ku śmierci”.